

## PROPOZYCJE „ETHOSU”

Ks. Marian Rusecki, *Fenomen chrześcijaństwa. Wkład w kulturę*, Lublin 2001, ss. 202, Wydawnictwo Archidiecezji Lubelskiej „Gaudium”.

Książka ks. M. Ruseckiego dotyczy dziedziny teologii fundamentalnej. Jest godna zainteresowania w dzisiejszej sytuacji, kiedy coraz częściej stajemy się świadkami chęci sprowadzenia chrześcijaństwa do rzędu „jednej z wielu religii”. Przeciwwstawiając się popularnemu w naszych czasach relatywizmowi, autor nie tylko wyjaśnia, na czym polega wyjątkowość chrześcijaństwa, ale charakteryzuje również wkład tej religii w całokształt dorobku kulturalnego człowieka w ciągu dziejów.

Książka składa się z trzech wzajemnie dopełniających się rozdziałów, z których każdy mógłby stanowić oddzielne opracowanie. Pierwszy z nich, zatytułowany „Pochodzenie chrześcijaństwa”, ma na celu udzielenie jednoznacznej odpowiedzi na pytanie: z jaką rzeczywistością mamy do czynienia w fenomenie chrześcijaństwa – Boską czy ludzką? Autor dowodzi Boskiego pochodzenia tej religii, rozwijając swoją myśl w trzech kolejnych częściach rozdziału („Teorie kwestionujące Boskie pochodzenie chrześcijaństwa”, „Krytyka założeń i ich konsekwencje” oraz „Uzasadnienie faktu Boskiej genezy chrześcijaństwa”).

Rozdział drugi „Istota chrześcijaństwa. Tożsamość i wyznaniowe różnice” ukazuje, na czym polega wyjątkowość chrześcijaństwa. Jest ono doktrynalnie oparte na łaskawym i doskonałym objawieniu Boga poprzez Jego Syna – Jezusa Chrystusa. W rozdziale tym, obok ukazania, na czym polega istota chrześcijaństwa, autor zajmuje się jego relacją do innych religii („Relacja chrześcijaństwa do innych religii w świetle objawieniowej genezy religii”, „Rozwój chrześcijaństwa – chrystianizacja”, „Dążenia ekumeniczne”, „Organizacja w ramach Kościołów”).

Rozdział trzeci „Chrześcijaństwo a kultura. Wzajemne inspiracje” przedstawia, jakie relacje zachodzą pomiędzy religią a kulturą (część pierwsza). Autor podkreśla, że chrześcijaństwo, mające wymiar antropotwórczy i społecznotwórczy (część druga), wpisuje się w dzieje kultury ludzkiej (część trzecia).

W „Wstępie” do swojej książki ks. Rusecki pisze: „Chrześcijaństwo w ciągu wieków budziło i budzi nadal żywe zainteresowanie zarówno wśród wyznawców, jak i przeciwników. Było i jest przedmiotem fascynacji ludzi nauki i sztuki, filozofów i teologów, wykształconych i prostych, mistyków i świętych [...] przedstawicieli innych religii, a niekiedy i ateistów” (s. 7). Fakt tak powszechnego zainteresowania religią chrześcijańską, niepokój, jaki wnosi ona w życie pojedynczego człowieka i całych narodów, nie pozwala sprowadzić go do rzędu „jednej z wielu religii”, a tym samym czyni książkę ks. Ruseckiego wartą zainteresowania.

A. K.

Krzysztof Rafał Prokop, *Sylwetki biskupów łuckich*, wyd. „Wołanie z Wołynia”, Biały Dunajec-Ostróg 2001, ss. 258 + V (Biblioteka „Wołania z Wołynia”, t. 20).

Tegoroczna pielgrzymka Jan Pawła II na Ukrainę stała się bodźcem dla powstania wielu publikacji dotyczących jej historii oraz historii Kościoła na jej terenie. Należy do nich książka Krzysztofa R. Prokopa *Sylwetki biskupów łuckich*. Autor sam przyznaje, że właśnie papieska pielgrzymka stała się dla niego bezpośrednim impulsem dla zrealizowania pomysłu, który zrodził się dużo wcześniej. Obecny Ordynariusz Łucki, ks. bp Marcjan Trofimak, w „Przedmowie” do książki wyraził przekonanie, że będzie ona pomocna w przygotowaniu do zbliżającego się jubileuszu 600-lecia ustanowienia stolicy biskupiej w Łucku.

Książka zawiera 55 biogramów biskupów zarządzających diecezją łucką, począwszy od biskupa Piotra (1358-przed 1371) aż po obecnego ordynariusza, które uzupełnione zostały „Aneksami” („Biskupi włodzimierscy i łuccy podług imion”, „Translacje biskupów łuckich”, „Schematy sukcesji apostołskiej”, „Miejsca pochówku ordynariuszy łuckich”).

Ziemia wołyńska – historyczna dzielnicą Rusi, następnie Rzeczypospolitej – to teren, na którym w ciągu wieków spotykały się i ścierały ze sobą różne tendencje religijne, kulturowe i polityczne. Lektura biogramów biskupów łuckich – stanowiących przyczynek do burzliwych dziejów Ukrainy i Polski oraz do dziejów Kościoła w Europie Wschodniej – przynajmniej w jakiejś mierze przybliży nam dziedzictwo tej ziemi. Warto, aby książką K. Prokopa zainteresowali się nie tylko historycy, ale również szersze grono czytelników, zwłaszcza że ma ona charakter popularyzatorski.

C. R.

*Spotkałem człowieka. Ks. Władysław Bukowiński w pamięci wiernych i przyjaciół*, zebrał i opracował ks. W. J. Kowalów, Biały Dunajec-Ostróg 2001, ss. 175, wyd. „Wołanie z Wołynia” (Biblioteka „Wołania z Wołynia”, t. 23).

Ks. W. Bukowiński, *Do moich przyjaciół. Fragmenty spuścizny piśmienniczej*, zebrał i opracował ks. W. J. Kowalów, Biały Dunajec-Ostróg 2001, ss. 158, wyd. „Wołanie z Wołynia” (Biblioteka „Wołania z Wołynia”, t. 22).

W roku papieskiej pielgrzymki na Ukrainę Biblioteka „Wołania z Wołynia” przygotowała dwa ściśle z sobą powiązane tomy przypominające sylwetkę księdza Władysława Bukowińskiego (1905-1974), niestrudzonego kapłana i duszpasterza katolickiego na Wołyniu i w Kazachstanie.

Tom pierwszy *Spotkałem człowieka...* stanowi próbę dokumentacji wspomnień, których autorami są Przyjaciele Biblioteki „Wołania z Wołynia”. Książkę otwiera bogate, opatrzone ciekawymi fotografiami „Kalendarium życia ks. W. Bukowińskiego” autorstwa J. Teleżyńskiej i H. Mittaelstadt, szczegółowo relacjonujące młodość i okres studiów Księdza, jego pracę w diecezji krakowskiej, a następnie na Kresach w Łucku oraz okres prześladowań, uwięzień, pobytów w obozach pracy (1945-1954), a także pracę duszpasterską w Karagandzie i w Kazachstanie (1958-1974). Warto zwrócić uwagę na towarzyszące „Kalendarium” niezwykle rozbudowane przypisy, w których czytelnik odnajdzie kulturowe i osobowe tło, na którym rozgrywało się życie ks. Bukowińskiego.

Część wspomnieniową książki stanowią relacje, które pogrupowano w kolejne części: „Studia prawnicze i teologiczne w Krakowie”, „Praca duszpasterska w Łucku i na Wołyniu”, „Zesłanie i praca duszpasterska w Kazachstanie”, „Pobyty w Polsce. Leczenie i spotkania z przyjaciółmi” oraz „«Pamięć?»”. Wśród autorów wspomnień są przyjaciele Kapłana, niegdysiejsi uczniowie, których ks. Bukowiński przygotowywał do Pierwszej Komunii Świętej, mimo obowiązującego zakazu prowadzenia takiej działalności, ludzie, którym niósł pomoc w trudnych sytuacjach, współzesłańcy – księża i oficerowie Armii Krajowej, a także przyjaciele z Polski. Główny motyw obecny we wszystkich relacjach o życiu księdza Bukowińskiego dobrze ujmuje myśl I. Iwaszkiewiczowej: „bez niego nasze życie byłoby dużo uboższe. Uboższe o jakieś dobro, które słowem trudno wyrazić” (s. 40). Redaktor książki, ks. W. J. Kowalów, podkreśla, że świadectwa, które udało mu się zebrać, i powszechne wśród ich autorów przekonanie o osobistej świętości księdza Bukowińskiego mogą być podstawą oficjalnych starań o beatyfikację tego wspaniałego kapłana.

Książkę zamyka „Aneks” zawierający wiele ciekawych dokumentów, między innymi list ks. Bukowińskiego do Prymasa Polski ks. kard. Stefana Wyszyńskiego z 10 XII 1956 roku oraz odpowiedź Prymasa.

Tom zawierający wybór pism ks. W. Bukowińskiego, zatytułowany *Do moich przyjaciół...*, zadedykowany Ojcu Świętemu z okazji pasterskiej pielgrzymki na Ukrainę, stanowi z kolei swoisty pamiętnik Kapłana, zawiera

bowiem przemyślenia i zapiski dokonywane na wszystkich ważnych etapach jego życia.

Książkę otwiera „Wspomnienie z więzienia o Księdzu Biskupie Adolfie Piotrze Szelażku”. Następnie zamieszczono „List do Kardynała Wyszyńskiego” z 1 III 1973 roku, opis stanu Kościoła na Ukrainie około roku 1969 oraz przejmujące „Wspomnienia z Kazachstanu”. Tom kończy wybór myśli ks. Bukowińskiego dokonany na podstawie listów do profesora Karola Górskiego.

Do obu książek warto sięgnąć nie tylko jako do źródeł historycznych, ale przede wszystkim jako do świadectwa, jak powinna się realizować istota kapłaństwa.

*D. Ch.*